Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 68 — Lwów, Sobota dnia 22 Marca 1924 — Rok XLII

Cena numeru 250.000 marek polskich. Na dworcach kolejow. 300.000 mp.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

1. złp. = 1,800.000 mp Ceny ogłoszeń w zł. p. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Bankructwo czeskiego rusofilstwa.

Linja polityczna Pragi na Rusi Przykarpackiej miała na oku trzy cele. Pierwszym i najważniejszym było stworzenie bazy terytorjalnej do zdobycia bezpośredniego połączenia z Rosją, drugim wyzyskanie nastrojów ukraińskich we Wschodniej Małopolsce, trzecim wreszcie zduszenie elementu węgierskiego oraz zerwanie wszelkich węzłów, łączących Rusinów zakarpackich z Budapesztem. Do celów tych zmierzano z dużym nakładem kosztów i zabiegów politycznych. Reklamowano potrzebę utworzenia korytarza między Rosją a Czechosłowacją, mieszano się w wewnętrzne stosunki w Małopolsce wschodniej, podtrzymywano irrydentę ukraińską nie tyle dla dobra samych Ukraińców, ile dla przypodobania się jutrzejszej Rosji i osłabienia wpływów Polski na Wschodzie, podjudzano opinję europejską przeciw Węgrom. Dla ukoronowania tego dzieła przeznaczone były wybory na Rusi Zakarpackiej, które miały zadokumentować, jak zbawienną jest misja kulturalna Pragi w kraju tak pierwotnym i dzikim, jak Ruś Zakarpacka.

Tymczasem wybory na Rusi Karpackiej zawaliły sztucznie skleconą konstrukcję polityczną i cała rusofilska akcja skończyła się sromotną klęską. O wyborach tych wiele pisano. Przygotowania zorganizowane były systemem „benzynowym“, t. j. przywieziono na teren przedwyborczy tysiące hektolitrów wódki, zamówiono całą armję naganiaczy. Pieniądze, wódka i obietnice lały się strumieniem. Korupcja przedwyborcza stała się tak głośną, że nawet umiarkowane pisma nie mogły powstrzymać wyrazów wstrętu i oburzenia.

Wybory jednak skończyły się kapitalną wprost klęską dla rządzącej obecnie czeskiej koalicji partyjnej. Ruś Karpacka okazała swe rosyjskie sympatje w ten sposób, że na 9 mandatów, wybrano aż 4 komunistów. Lecz i Węgry nie straciły gruntu, albowiem 2 mandaty przypadły opozycji madiarskiej. Dla socjalistów czeskich, narodowych socjalistów i partji Kurpiaka zostało się po jednym mandacie. A zatem porażka na całym froncie.

Wynik wyborów wywarł w Pradze piorunujące wrażenie. Prasa uderzyła na alarm: „Prazké Večernik“, „Narodni Polityka“, Česke Slovo“, „Prawo Lidu“, „Lidove Noviny“, „Rude Prave“ — jednozgodnie stwierdziły, że republikę czechosłowacką spotkało wielkie nieszczęście. Jedne piętnowały nieudolność rządu, inne domagały się unieważnienia wyborów, podkreślały niedołęstwo administracji; sympatyzujące zaś z rządem organy tłumaczyły klęskę brakiem organizacji i niską kulturą ludności.

Czesi są niezmiernie czuli na reklamę, wiedzą oni dobrze, że wybory na Rusi zakarpackiej w związku z głośnym już na cały świat skandalem benzynowym wywołają w Europie jak najgorsze wrażenie. Cała agitacyjno - reklamowa eskapada Benesza może pójść na marne. Dlatego też czemprędzej wezwano gubernatora i jego zastępcę do Pragi, by z nim razem wymyślić jakiś kruczek do unieważnienia fatalnych wyborów. Już teraz się pojawiają pogłoski ze źródeł urzędowych, że wszystkiemu winne partie opozycyjne, które dopuściły się „nieprawidłowości“. Nie jest wykluczone, że na tym fałszywym koniku uda się cały obarczony skandalami wóz koalicyjny wydostać z błota.

W związku z klęską wyborczą prasa niemiecka w Czechach przypomina jeszcze jedno zupełnie już rusofilskie zaniedbanie. Wedle art. 3 konstytucji czesko-słowackiej, Ruś karpacka winna otrzymać autonomję. Ten punkt konstytucji dotychczas nie został wykonany, a logika faktów domaga się, by po wyborach czeskiego parlamentu nastąpiły wybory do sejmu Rusi Zakarpackiej. Że dzisiejszy rząd, poparzywszy się sromotnie przy ostatnich wyborach będzie się starał sprawę zwołania tego sejmu schować w najgłębszej szufladzie co do tego nie ma wątpliwości.

Cokolwiek jednak rząd praski pocznie z tak fatalnym wynikiem wyborów, pozostanie przecież jasnem, że dotychczasowa polityka na Rusi Zakarpackiej nie wykazała żadnych podstaw dla przyszłego korytarza czesko-rosyjskiego; sympatje czesko-ukraińskie były fałszywe i oparte na wspólnej nienawiści do Polski, że Czechom zupełnie nie zależało na Ukraińcach, w których właściwie chcieli widzieć Rosję, że żywioł węgierski na Rusi zakarpackiej istnieje i przywiązanie ludności do Węgier jest bardzo silne, że wreszcie misja kulturalna Pragi na tym terenie doprowadziła do zbolszewizowania ludności, która nie mogąc inaczej wyrazić swej nienawiści do Czechosłowacji, wszystkie głosy oddała w ręce partji walczących z dotychczasowym kursem politycznym w Pradze.

Wybory na Rusi Zakarpackiej wykazały nie tylko bankructwo rusofilskiej polityki, ale także i zredukowały wydęty przez reklamę prestiż czeski do właściwych rozmiarów. **I. K.**

—oo—

Wilno ku czci Marszałka Piłsudskiego

Wilno. (AW). 19 bm. z okazji imienin Marsz. Piłsudskiego odbyła się w sali Śniadeckich uroczysta Akademia staraniem Wil. Tow. Wiedzy Wojsk. Wowę powitalną wygłosił prorektor Parczewski Przemawiali generałowie Rydz-Śmigły i Berbecki.

Płacimy:

Frank waloryzacyjny 21. marca	1800000
Frank waloryzac. na 22. marca	1800000
Frank kolejowy od 15—31 III.	1800000
Frank pocztowy 15—31 III.	1800000
Frank tytoniowy od 17—23 III.	1800000
Dolar	9300000
List zwykły	250000
1 klg. chleba	540000

—oo—

Zamach na wolność nauki.

Terror „młodzieży religijnej“ i stanowisko Jego Magnificencji p. rektora Makarewicza.

Od p. dr. Ryszarda Ganszyńca, prof. filologji klasycznej na Uniwersytecie lwowskim, otrzymaliśmy następujące uwagi:

Przed kilku dniami zaprosił mię t. cz. rektor U. J. K. we Lwowie, prof. Makarewicz, na rozmowę w sprawie mojego wykładu „Kultura religijna do Odrodzenia“, wygłoszonego z początkiem lutego br. w Uniwersytecie Ludowym. Ponieważ na temat tej rozmowy może się utworzyć legenda, przeto chcąc uprzedzić ewentualne fałszywe interpretacje, uważam za stosowne podać treść mojej rozmowy z prof. Makarewiczem do publicznej wiadomości.

Otóż p. M. zwrócił mi uwagę, iż ze strony przedstawicieli młodzieży wpłynęło zażalenie, że treść wykładu na temat „Kultura religijna a Odrodzenie“, wygłoszonego w lutym w Uniwersytecie Ludowym, obraziła ich uczucia religijne. Wobec takiego faktu Jego Magnificencja — mimo mego stwierdzenia, że sprawa ta nie należy do rektora — czuje się w obowiązku „boni viri“ podać mi to do wiadomości.

„Inteligencja nasza — mówił p. M. — jest na punkcie religijnym bardzo czuła. Wprawdzie ani ona ani młodzież nie chodzi do kościoła, ale religja u nas posiada znaczenie polityczne. Żyjemy między dwoma wrogimi żywiołami (luterskie Niemcy i Sowiecka Rosja) i skutkiem tego ludność nasza a szczególniej kresowa jest bardzo na sprawy religijne drażliwa. Tem się tłómaczy, dlaczego młodzież nasza żali się na p. Kolegę, że omawiał sprawy religijne ze stanowiska wolnomyślicielskiego. Ponieważ młodzież w swoim memorjale przytoczyła kilka wyrażeń, które ja również uważam za zbyt ostre, oraz zagroziła, że do tego rodzaju wykładów na przyszłość nie dopuści, przeto radziłbym p. Koledze ograniczyć się jedynie do swego przedmiotu (tj. filologji greckiej). Nie mogę przecież dawać na każdy pański wykład czterech woźnych ani też wzywać policji, gdyż to nie ochroniłoby dostatecznie Pana i pociągnęłoby za sobą jeszcze gorsze następstwa. Jeżeli żydzi chodzą na pańskie wykłady i nie protestują przeciwko temu, to nic w tem dziwnego, gdyż są oni przeważnie ateistami, ale nasza młodzież tego nie lubi i nie chce. Być może, że zapatrywania pańskie wyrażają miarodajne poglądy nauki, ale jak nie jest wskazane, by uczony europejski jeździł do Indji i wykładał wśród Buddystów dzieje buddaizmu, tak samo u nas nie jest to pożądane“.

Takie było przemówienie p. M. Wprawdzie prosiłem go o podanie mi tekstu memorjału, ale Jego Magnificencja zasłonił się brakiem upoważnienia. Zauważyłem, że rozpatrywanie tego zażalenia nie należy do kompetencji rektora, zresztą nikt na moje wykłady, zwłaszcza pozauniwersyteckie, chodzić nie jest zobowiązany. Podziękowałem za uwagi, w których jednak widziałem inspirację polityczną; byłem zarazem zdziwiony, iż istnieje u nas „młodzież religijna“, która jednak nie chodzi ani do kościoła ani na kazania, chyba tylko na moje wykłady.

Jako historyk religii żywię głębokie poszanowanie dla **każdego** przekonania religijnego. Zasadniczo nie polemizuję, bo przekonania są sprawą serca — rozumem samym zmienić się nie dadzą. Uznał moją rzeczowość także p. M., skoro w całym wykładzie znalazł tylko dwa słówka nieodpowiednie.

Ale w tem poszanowaniu domagam się wzajemności. Nie przyszedłem do Polski, do Lwowa, aby uczyć się kłamać lub ukrywać się ze swemi poglądami naukowemi, które mój Kolega raczy nazywać wolnomyślicielskimi. Nauka to zawsze miała do siebie, że uchodziła za wrogą religji, poczawszy od papieża Sylwestra, potępionego za jego matematykę przez legendę średniowieczną, poprzez całe czasy nowsze. Nie przyszedłem, aby nauczać naszej młodzieży polityki czy religji politycznej: na to młodzież mi jest za droga, zbyt święty dla mnie obowiązek. Zdala stoję od polityki. Jestem tylko uczonym; nie jestem podporą żadnej partji, ani filarem endecji, za którego uchodzi p. M., desygnowany jej minister. Nie biorę mu tego za złe, że na stanowisku obecnem chce się przysłużyć partji i zamknąć mi usta.

Rozumiem to i jestem wyrozumiałym. Ale warto zapamiętać te metody i groźby stosowane wobec bezbronnego uczonego. Podjudzona młodzież przepisuje za pośrednictwem Rektora profesorowi, czem się ma zajmować, co mu wolno wykładać. „Wykładaj to, co my chcemy, albo poślemy ci studentów z pałkami na kark! Wykładaj tak, jak nam się podoba, bez względu na to, czy to twoje przekonania naukowe czy nie, czy kłam czy prawda!“

Czy p. M. na stanowisku rektora Uniwersytetu wobec tego bierze w obronę wolność nauki i nauczania?

Nie. Poucza profesora...

Czy to nie metody bolszewickie?

Ryszard Ganszyniec,
profesor Uniwersytetu lwowskiego.

—oo—

Po groźbach — oferta handlowa.

Kalenin o związkach gospodarczych między Polską a Rosją. — Tendencja wywodów.

Wilno. (AW). Na zjeździe białoruskim w Mińsku, przemawiał Kalenin o sytuacji międzynarodowej. Większą część swego przemówienia poświęcił stosunkom polsko-sowieckim, przyczem zaznaczył, że z Polską już dawniej istniał bliski stosunek gospodarczy. Zaczynając od Moskwy a kończąc na Władywostoku, Archangielsku i Batumie, nie było ani jednego miasteczka w któremby nie było polskich towarów. Polska miała w Rosji szeroko rozwiniętą sieć agentur handlowych i konkurowała z manufakturą Moskwy i Iwanowo-Wozniesieńska. Należało oczekiwać, że z chwilą umocnienia się władzy sowieckiej, Polska wykorzysta okazję i postara się odzyskać olbrzymi utracony rynek. Tego jednak momentu Polska — zdaniem Kalenina — nie potrafiła wyzyskać. Dlatego stosunki handlowe z tem państwem są słabo rozwinięte. Traktatu handlowego jeszcze niema. Polsce potrzebne są ruda sowiecka i inne surowce. Dopiero obecnie w Polsce dokonywa się przewartościowanie. Nowy poseł polski pragnie nawiązania stosunków gospodarczych z sowietami. Dwa lata temu dążenie to miałoby większe znaczenie. Teraz zaś kwestja ta nie jest aktualną. Obecnie ważniejszą dla sowietów sprawą jest ustalenie pokoju na granicach. Kalenin zapytuje w dalszym ciągu jak zwalczyć psychiczną rozbieżność między dwoma bratnimi narodami, rozbieżność, nie wywołaną zresztą warunkami ekonomicznymi. Jest to jedno z wielkich zadań historycznych.

W związku z powyższą mową Kalenina Ajencja Wschodnia dowiaduje się, że Koła polityczne warszawskie upatrują w mowie prezesa WCIKa pomimo wszelkie pozory raczej chęć porozumienia się z rządem polskim w sprawie układu handlowego, który w obecnych warunkach znacznie bardziej potrzeby jest Rosji niż Polsce. Argument sowiecki, jakoby rząd polski nie potrafił wykorzystać 3 lat, które upłynęły od traktatu ryskiego, nie wytrzymuje krytyki. Rząd sowiecki bowiem sam przez niewykonywanie postanowień traktatu ryskiego i sabotowanie sprawy dojścia do normalnych stosunków sąsiedzkich, uniemożliwił wszelką pozytywną pracę.

Z poza kulis zjazdu sowietów Białorusi.

Interesujący skład zjazdu. — Supremacja języka rosyjskiego.— Groźny stan gospodarczy Białorusi. — Uchwały na rozkaz. — Charakterystyczny zespół nowej władzy.

Wilno. (Pat.) W niedzielę 16. bm. zakończył w Mińsku obrady zjazd białoruski. W zjeździe wzięło udział 249 delegatów z głosem decydującym, 156 z głosem doradczym i 289 zaproszonych gości. W ogólnej liczbie delegatów było Białorusinów 45 procent, Rosjan 20 prc., żydów 23 prc., Polaków 3 prc., robotników było 28 prc., włościan 27 prc. Obrady toczyły się w języku rosyjskim z wyjątkiem trzech przemówień wygłoszonych po białorusku, 2 po polsku i jednego po żydowsku. To ostatnie było przetłumaczone na język rosyjski. Dyskusji prawie nie było żadnej. Wszystkie wnioski i deklaracje komitetu partyjnego przyjęto jednomyślnie. Przemówienia delegatów oraz mówców, którzy zjazd witali, miały charakter antipolski. Mowcy zaznaczali, że jeszcze wielu Białorusinów pozostało pod jarzmem polskiej burżuazji i że Białorusini ci połączyć się muszą z sowiecką Białorusią. Przewodniczący białoruskiego komitetu centralnego Czerwiakow usiłował zatrzeć wywołane przemówieniami wrażenie podkreślając pokojowe zamiary rządu sowieckiego. Przemówienie Kalenina o Polsce zrobiło duże wrażenie. Było ono wypowiedziane w tonie ciepłym. Delegaci a szczególnie włościanie żalili się na groźny stan gospodarczy Białorusi, oraz na drożyznę. Za pud soli trzeba płacić 8 pudów żyta. Ceny żelaza są tak wysokie, że włościanie zamiast żelaznych pługów używają drewnianych pługów a w wielu okolicach używa się na koła drewnianych obręczy. Skonstatowano też zupełny upadek szkolnictwa z powodu braku nauczycieli i złego ich zaopatrzenia. Zjazd w ciągu pół godziny bez dyskusji zmienił konstytucję Białorusi zastosowując ją do nowej konstytucji SSSR. oraz w ciągu 20 minut wybrał 120 nowych delegatów do centralnego komitetu wykonawczego nowej powiększonej Białorusi. Posiedzenie konstytucyjne nowego komitetu wykonawczego odbyło się natychmiast po zamknięciu zjazdu.

Moskwa. (AW.) 17. bm. w Mińsku sowiet powiększonej Białorusi wybrał władze. Przewodniczącym CK. Białorusi został Czerwiakow, sekretarzem jego Polak Staszewski, przewod. Rady Komisarzy Adamowicz, Białorusin (z rodziny polskiej), komisarzem rolnictwa Helman, Polak, komisarzem spraw wew. Czernuszewski, Polak, komisarzem sprawiedliwości Hetner, żyd z Polski, komisarzem zdrowia Stońkowski, Polak.

Naprężona sytuacja między Rosją a Chinami.

Ultimatum rosyjskie i chińskie.

Londyn. (A. W). „D. Mail“ donosi z Pekinu, że przedstawiciel sowietów w Chinach wystosował do chińskiego min. spr. zewn. notę w formie ultimatum, w której żąda uznania sowietów w ciągu najbliższych 3 dni. Rząd chiński w odpowiedzi na to, wezwał przedstawiciela władz sowieckich do opuszczenia Chin. Skutkiem tego sytuacja rosyjsko-chińska jest bardzo naprężona.

Na ratunek p. Kucharskiemu.

Warszawa 20 III. Tel. wł. (G). W kołach sejmowych mówiono wczoraj o tem, że w sprawie b. min. Kucharskiego kluby prawicowe przygotowują atak dywersyjny. Tak jak po ujawnieniu występnej działalności „P. P. P.“ i skompromitowaniu w tej sprawie działaczy Chjenopiasta, prawica stworzyła sprawę „Strażnicy“, tak znów obecnie po ujawnieniu przez lewicę działalności p. Kucharskiego w sprawie zakł. żyrardowskich, prawica przygotowuje podobno atak na jednego z byłych ministrów, który swego czasu w jednym z gabinetów uchodził za męża zaufania lewicy. Do tego nowego ataku dywersyjnego prawica użyć ma Piasta.

Wyjaśniające się tło procesu o inwigilację.

Charakterystyczne zeznania gen. Krzemińskiego. — Co mówi p. Zamorski? Senzacyjne zeznanie płk. Ścieżyńskiego. — Zarysowująca się sylwetka mjra Pieczonki.

Warszawa 20 III. Tel. wł. (G). Dziś pierwszy zeznawał gen. Krzemiński; stwierdza on, że jego rozmowy telefoniczne były podsłuchiwane, nadto był on sam śledzony przez jakichś dwu studentów. Po zeznaniach por. Jaroszyńskiego i św. Haruszkiewicza, zeznawał pos. Zamorski; tłumaczył on swą znajomość z maj. Pieczonką tem, że żona maj. Pieczonki miała prosić świadka o poparcie w swych sprawach. Świadek utrzymuje, że nie brał udziału w organizowaniu młodzieży narodowej i że ma z nią wogóle bardzo luźny kontakt. Św. por. Urbaniec opowiada o rozmowie maj. Pieczonki z płk. Ścieżyńskim; maj. Pieczonka usiłował mianowicie dociec, czemu por. Urbaniec pragnie pozostać w sztabie; świadek czuł przez pewien czas, że jest śledzony i zostaje pod inwigilacją. Senzacyjnym momentem stało się oświadczenie świadka o usiłowaniach agenta Płakidy, świadek dowiedział się mianowicie, że Płakda badając Czesnowskiego, przy śledztwie w sprawie Wieczorkiewicza i Bagińskiego, namawiał Czesnowskiego, aby ten zeznał, że na czele organizacji terrorystycznej stał marszałek Piłsudski. Zeznanie to wywołuje na sali poruszenie. Dla stosunku maj. Pieczonki do marsz. Piłsudskiego, za decydujący uważa świadek ten moment, że maj. Pieczonka usunął portret marsz. Piłsudskiego z gabinetu, w którym pracował. Dalsze zeznania por. Urbańca odbywały się przy drzwiach zamkniętych. Ciąg dalszy rozprawy jutro o g. 9 rano.

Z obrad Senatu.

Warszawa. (Pat.). W dniu wczorajszym toczyły się w senacie sprawy projektu ustawy o ochronie lokatorów. Po dyskusji posiedzenie odroczone Dziś dalsza dyskusja i głosowanie.

Pobory urzędników na kwiecień.

Warszawa. (AW). Rada ministrów ustaliła wysokość mnożnej dla poborów urzędniczych w kwietniu na 623.20, przyczem nie będzie przymusu pobierania części poborów bonami.

Powodzenie pożyczki dolarowej.

Warszawa. (AW). Ministerstwo skarbu komunikuje o niezwykłem powodzeniu pożyczki dolarowej. W ciagu 6 dni zakupiono 35.000 obligacyj po 5 dolarów.

Udział armji w subskrypcji.

Warszawa. (AW). Na skutek akcji subskrybcyjnej, podjętej przez redakcje „Polski Zbrojnej", w ciągu 3 dni różne oddziały wojskowe zakupiły z górą 3.300 akcji Banku Polskiego.

Złagodzenie obostrzeń dewizowych.

Warszawa. (Pat.) Na ostatniem posiedzeniu senatu przystąpiono do sprawozdania Komisji skarbowo-budżetowej o noweli do ustawy upoważniającej ministra skarbu do regulowania obrotów pieniężnych kraju z zagranicą, oraz obrotu obcymi walutami. Po referencie sen. Szarskim zabrał głos p. wicemin. skarbu Klarner oświadczając, że obecnie rząd mógł rozluźnić dotychczasowe przepisy dewizowe. Rozporządzenie dotyczące wolnego obrotu walutami wewnątrz kraju jest już podpisane i wkrótce będzie ogłoszone. Rząd zamierza bronić swojej waluty innymi sposobami niż dotychczas i ma nadzieję, że osiągnie lepsze wyniki. Nie mniej jednak reskrypcje co do wywozu walut i stosunków walutowych za granicą muszą być utrzymane i z tego stanowiska rząd nie zejdzie. W głosowaniu senat przyjął nowelę w brzmieniu sejmowem.

Pomoc dla odbudowy.

Warszawa. (Pat) Sejmowa komisja odbudowy kraju przeprowadziła dyskusje nad uzgodnieniem projektu ustawy o odbudowie kraju. Ustalono, że pomoc ma być udzielona wszystkim, nie wyłączając żadnej warstwy ludności, zastrzegając pierwszeństwo najbiedniejszym, mieszkającym w ziemiankach i chałupnikom. Chałupnicy i małorolni posiadający nie wiecej niż jeden hektar ziemi, mają prawo do uzyskania pożyczki do wysokości 100%, inni zaś tylko do wysokości 80% wartości materjału i fachowej robocizny. Na odbudowę kościołów i budynków użyteczności publicznej, przewidziane są pożyczki do wysokości 100%. — Kredyt udzielany będzie przez bank, który wskaże minister skarbu.

Należytości karne w złotych polskich.

Warszawa. (Pat.). Rada ministrów zatwierdziła rozporządzenie, wedle którego grzywny, kary pieniężne i należytości przewidziane w kodeksie karnym i ustawie karnej ogólnej, tudzież w ustawodawczym postępowaniu karnem, obliczać należy w wyrokach i decyzjach w złotych polskich

P. Hamerling poszukiwany przez policję amerykańską.

Warszawa 20 III. Tel. wł. (G). Z Berlina donoszą: „Na pierwszej stronie wczorajszego wydania „Berliner Tgbl." podana jest wiadomość z N. Jorku p. t. „Poseł polski poszukiwany". Według tego dziennika, władze amer. posiadały dane, że sen. Hammerling znajduje się na pokładzie statku „Rochambeau", który 19 bm. przybył do N. Jorku. Skutkiem tego urząd policyjny otrzymał polecenie szczegółowego przeszukania statku; Hammerlinga jakoby nie odnaleziono. W związku z tą wiadomością w warsz. kołach politycznych krąży pogłoska że sen. Hammerlinga aresztowano, jednak z polecenia władz waszyngtońskich po kilku godzinach wypuszczono go. Przypominamy, że sen. Hammerling (Piast) miał z Ameryką proces, który swego czasu był głośny i był przedmiotem bardzo szerokich rozważań prasy polskiej.

Tajny układ między Francją a Czechami?

Warszawa. 20. III. Tel. wł. (G) Z Pragi donoszą: „W komisji spr. zagr. parlamentu praskiego poseł niemeicki Kawka zainterpelował rząd w sprawie ogłoszonych przez „Berliner Tgbl." rewelacji o tajnym układzie czesko-francuskim.

(Układ ten rzekomo między innemi przewiduje: Na wypadek wojny Czechosłowacji z Niemcami Francja zobowiązuje się wypowiedzieć wojnę Niemcom. W razie wojny Polski z Niemcami, obaj kontrahenci stają po stronie Polski. W razie wojny Czechosłowacji z Węgrami Francja poprze Czechosłowację dostawami wojskowemi. Na wypadek konfliktu Polski z Rosją obie strony zachowują neutralność. — Przyp. Red.).

Odpowiedział mu Benesz, że dokumenty te są nieprawdziwe i podkreślił, że nie rozumie celu ogłoszenia ich, gdyż od lat pięciu między Czechami i Niemcami nie było żadnych nieporozumień.

W tej samej sprawie z Londynu donoszą, że niektóre dzienniki londyńskie dają do zrozumienia, że dokumenty dotyczące układu francusko-czeskiego były już znane w Anglji przedtem i to właśnie było powodem chłodnego przyjęcia jakie spotkało Benesza w Londynie za ostatniej jego tam bytności.

W Pradze ogłoszenie to wywołało ogromną sensację. Ogólnie jednak panuje zdanie, że chodzi tu o fałszerstwo. Poseł Kafka oświadczył w rozmowie z dziennikarzami niemieckimi, że wierzy w zaprzeczenie złożone przez ministra Benesza, ponieważ polityce czechosłowackiej zależy na utrzymaniu dobrych stosunków z Niemcami.

Nowe szykany litewskie.

Kowno. (AW). Dzienniki polskie, wychodzące w Kownie, przynoszą nowe wiadomości o prześladowaniu mowy polskiej w kościołach kowieńskich. W kościele Pokarmelickim wydarzyły się zajścia, podczas których poszkodowany został prefekt gimnazjum polskiego w Kownie ks. Maciejewski. Zajścia zorganizowane zostały przez grupę litewską, która wpadłszy do kościoła, nie pozwoliła ludności polskiej na odśpiewanie „gorzkich żalów", mimo pozwolenia udzielonego przez biskupa Karewicza na odśpiewanie tej pieśni po polsku

Okaz egoizmu czeskiego.

Praga. (Pat.) „Venkow" wita z zadowoleniem głos polski opowiadający się za porozumieniem z Czechosłowacją, podkreślając przytem z całym naciskiem opinję wyrażona w tym kierunku przez „Gazetę Warszawską", ponieważ opinja ta jak zaznacza „Venkow", jako pochodzaca z kół polskiego ministerstwa S. Z. (?! Przyp. Red.) nabiera tem znamienniejszego znaczenia. Jakkolwiek to wszystko nie doprowadziło jeszcze obu krajów do porozumienia, to jednak w każdym razie należy w tem widzieć niewątpliwy symptom otrzeźwienia politycznego jako też dowód, że w Polsce zaczynają już polepszenie się stosunków z Czechosłowacją oceniać jako zgodne również z interesami Polski. Czechosłowacja — kończy „Venkow" — powstrzymuje się wogóle od wszystkiego, coby mogło stanąć na przeszkodzie tej życzliwej dla Czechosłowacji ewolucji, jaką przechodzi Polska opinja publiczna. (Głos powyższy czeskiego pisma to typowy okaz cynizmu politycznego Czechów, wywołanego zresztą w tym wypadku czechofilskiem stanowiskiem endeckiej „Gazety Warszawskiej", tem bardziej uderzającem, że wyrażonem po zagrabieniu nam przez Czechów Jaworzyny. — Przyp. Red.).

—— oo ——

UDZIAŁ POLSKI W UNJI MIĘDZYPARLAMENTARNEJ.

Warszawa. (Pat.). W dniu dzisiejszym odbyło się w sejmie posiedzenie grupy polskiej Unji międzyparlamentarnej. Obradom przewodniczył prof. Dębiński, który zobrazował dotychczasową działalność Unji oraz grupy polskiej i zdał sprawę z przebiegu konferencji odbytej w sierpniu ubiegłego roku w Kopenhadze. Mowca zawiadomił, że w pierwszych dniach kwietnia zbiera się w Strassburgu Rada międzyparlamentarna i obradować będą 3 komisje: 1) do spraw finansowo-gospodarczych, 2) spraw rozbrojenia, 3) dla spraw kolonialnych. W konferencji w Strassburgu, jako przedstawiciele Polski mają wziąć udział prof. Dębiński i sen. Buzek.

JĘZYK POLSKI W KOLEJNICTWIE GDAŃSKA.

Gdańsk. (AW.) Język polski doczekał się sprawiedliwszego uwzględnienia w kolejnictwie gdańskiem. Wedle nowych przepisów dyrekcji kolejowej gdańskiej, osoby mianowane urzędnikami muszą władać poprawnie językiem polskim. Przeciw temu przepisowi wystąpiły niemieckie związki kolejowe w Gdańsku, lecz dyrekcja kol. oświadczyła, że nie cofnie swego rozporządzenia ponieważ na zatrudnionych obecnie 1300 urzędników kol. zaledwie 60 włada językiem polskim.

PODWYŻSZENIE CŁA NA PAPIER.

Warszawa. (Pat.). Sejmowa komisja przemysłowo-handlowa załatwiła wniosek posła Pruszyńskiego w sprawie podwyżki ceł na papier drukarski. Komisja zaakceptowała podwyżkę cła z 20 na 40% i uchwaliła wezwać rząd do pozostania przy tej wysokości stawki celnej. Następnie przyjęto w trzeciem czytaniu projekt ustawy o poparciu dla przemysłu ludowego.

NOWE WYBORY WE FRANCJI.

Paryż. (AW). Termin wyborów do parlamentu naznaczono na 11 maja.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk. z dnia 20. marca 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza . .	732·6 mm	729·4 mm	727·6 mm
Temperatura .	— 11·4°C	— 1·8°C	— 0·2°C
Kierunek wiatru	SSE	SE	cisza
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę) .	19	22	27

Temperatura najwyższa — 0·2, najniższa — 13·4.

Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.

Uwaga: pogoda

——oo——

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Benedykta op.; gr. kat. Fteofyłakta. Jutro rz. kat. Oktawiana; gr. kat. 40 Mucz. S.— Wschód słońca 5·26; zachód 5·35.

Teatr Wielki.

Piątek „Prorok“.
Sobota o 3 pop. „Jak wam się podoba“ — wieczór „Cavaleria“ i „Tajemnica Zuzanny“.
Niedziela o 3 pop. „Kościuszko pod Racławicami“— wieczór „Prorok“.
Poniedziałek „Pani X.“ (ostatni występ Bednarzewskiej).
Wtorek „Traviata) (występ Zamorskiej).

Teatr Mały.

Piątek „Upiory“ (występ W. Siemaszkowej).
Sobota „Upiory“ (występ Siemaszkowej).
Niedziela „Pokojówka szuka miejsca“.
Poniedziałek „Upiory“ (występ Siemaszkowej).
Wtorek „Świderek“.
Środa „Upiory“ (występ Siemaszkowej).
Czwartek „Upiory“ (ostatni występ Siemaszkowej).

Teatr Nowości.

Piątek „Mikado“.
Sobota „Księżniczka Olala“.
Niedziela „Katja tancerka“.
Poniedziałek „Królowa Montmartru“.

Teatr Bagatela.

„Dobra rasa“. — Bluetka, Kostyńska, Mirski, Grabowska, Bronowski. — „Śpiączka“, farsa. — Początek o godz. 8 wiecz.

Kino „APOLLO“. Dziś „Umierające narody“.

Ze Lwowa.

— **Pogrzeb dziecka-żołnierza.** Z odsieczą w oddziale ochotników z Płocka przyszła w 1919 roku 15-letnia Helena Grabska wraz z dwoma braćmi Lwowa bronić i kresów, a wczoraj zwłoki jej z cmentarza Obrońców Lwowa przewieziono na cmentarz rodzinnego miasta.

Imię Heleny, Jana i Tadeusza Grabskich zapisane będzie ze czcią na kartach historji Obrony Lwowa obok tysiąca innych dzieci-bohaterów, co porywem szlachetnego serca gnani, młode swe życie dali w ofierze, a świat cały wprawili w zdumienie, dając dowód jak dziecko polskie pojmuje swoje obowiązki wobec Ojczyzny.

Z honorami wojskowemi odbył się wczoraj pogrzeb śp. Heleny Grabskiej we Lwowie. Przy kostnicy szpitala wojskowego, gdzie chwilowo złożono zwłoki, zgromadziły się tłumy publiczności, wśród niej wyżsi oficerowie, podoficerowie, kompanja honorowa z orkiestrą 19 pp., Związek Obrońców Lwowa, młodzież akademicka i t. d. Ks. gen. Bogucki prowadził kondukt żałobny na dworzec kolejowy. Za trumną drogiego dziecka szedł ojciec ciężkim bólem dotknięty i jakkolwiek nieznany jest tu. w naszem mieście p. Antoni Grabski, jednak wszyscy, co brali udział w smutnym obrzędzie, współczuli z nim, jak współczuje się z serdecznym druhem, najbliższym i w niemych spojrzeniach wyrażali dlań uwielbienie i szacunek, bo każdy rozumie i ocenia, co p. Grabski jako obywatel, poświęcił dla wielkiej, wspólnej sprawy.

Przed dworcem kolejowym krzepkie dłonie żołnierskie wzięły metalową trumnę z rydwanu i na barkach swych ponieśli żołnierze młodziutkiego żołnierzyka, a obok trumny, w pełnym rynsztunku bojowym, z najeżonemi bagnetami, szli żołnierze jako warta honorowa. Wiosennego słońca promienie złociły trumnę, kryjącą szczątki przedwcześnie, w kwiecie wieku, śmiercią bohaterską zmarłej Helenki, a dźwięki państwowego hymnu żegnały żołnierzyka na dalszą wędrówkę. I Lwów cały polski żegna, a na świeżą mogiłę w Płocku, gdzie spoczną i Helena i Jan Grabscy obok zwłok najstarszego brata Tadeusza, składa trwalszy od spiżu wieniec wdzięcznych serc rodaków.

Cześć pamięci młodych obywateli Płocka, co poszli bronić Lwowa i kresów Polski i w walkach tych życie swoje poświęcili.

— **Technicy Lwowscy** w piątek 21 bm. urządzają w swojem gronie zbiórkę, mającą na celu subskrybowanie akcji Banku Polskiego. Za kwoty zebrane w ten sposób Bratnia Pomoc Politechniki zakupi imieniem studentów Politechniki akcje, które następnie będą jej kapitałem żelaznym.

— **Pożegnanie gen. dywizji Władysława Jędrzejewskiego.** W sobotę 22 bm. o godz. 10-tej rano gen. Jędrzejewski pożegna się z żołnierzami załogi lwowskiej. O godzinie 10.30 odbędzie się defilada przed D. O. K. O godz. 10.45 odbędzie się w Ognisku oficerskiem śniadanie. O godz. 20-tej kolacja, w której wezmą udział wszyscy oficerowie załogi. W pożegnaniu niewątpliwie wezmą udział wszyscy, którym znane są zasługi gen. Jędrzejewskiego dla miasta i kresów wschodnich.

— **Z powodu ponownego znacznego podwyższenia opłaty pocztowej od gazet**, dzienniki warszawskie podniosły cenę prenumeraty na prowincji i zagranicy.

— **Krwawy porachunek.** Marjan Mikiełka notowany złodziej, napadł onegdaj wieczorem na przechodzącego ul. Weteranów robotnika Aleksandra Komendanta i po krótkiej wymianie słów pchnął go dwukrotnie nożem w pierś, zadając ciężkie rany. Komendanta po założeniu pierwszego opatrunku przez pogotowie ratunkowe odwieziono w stanie groźnym do szpitala, nożowcem zaś zaopiekowała się policja.

— **Wielka kradzież futer.** Do kładu futer Zygmunta Liebermanna i Leona Bogena mieszczącego się przy pl. Marjackim l. 7, dokonano włamania. Złodzieje zabrali wielką ilość futer ogólnej wartości 1.610 dolarów. Jako podejrzanych o tę kradzież aresztowano Marcina Bodeka i Jana Feduszyna. Futer skradzionych odnaleźć dotychczas nie zdołano. Dalsze śledztwo w toku.

Z całej Polski.

— **Uroczystość 14. p. uł. Jazłowieckich.** 19-go b. m. odbyła się uroczystość trzechlecia wręczenia orderu Virtuti Militari sztandarowi 14 p. uł. Jazłowieckich w Tomaszowie lubelskim. We wszystkich oddziałach pułku odbyły się na temat bojów jakie stoczył bohaterski 14 p. uł.

— **Dla zawarcia konwencji emigracyjnej z Francją** wyjechał z Warszawy do Paryża p. Gawroński, naczelnik wydziału emigracyjnego.

— **Cenę sadła i słoniny** obniżono w Warszawie od 18 bm. Cena jaj również spadła.

— **Ściganie emigracyjnych nadużyć** Na dworzec gł. w Warszawie przybył wczoraj wieczorem znaczny zastęp agentów policji politycznej. Po stwierdzeniu, że w pociągu mającym odejść do Gdańska rozlokowanych jest sporo emigrantów wysyłanych przez jedną z linji okrętowych, agenci weszli do wagonów i poddali rewizji wszystkich w wieku poborowym udających się za ocean. Wynikiem tych sprawdzień było aresztowanie 39 osób, których dowody nastręczały bardzo poważne podejrzenia. Wszystkich aresztantów odstawiono do policji politycznej celem przeprowadzenia śledztwa szczegółowego. Tel. wł. (G).

— **Kradzież zbiorów numizmatycznych.** W jednej z sal gmachu tow. Zachęty sztuk pięknych w Warszawie, gdzie mieszczą się gablotki z przedmiotami sztuki i zabytkami, stwierdzono wczoraj kradzież. Według przedstawienia sprawy przez zarząd gmachu, przedmiotem kradzieży stała się złota moneta dużej wartości numizmatycznej. Posądzone o kradzież 2 osoby ze służby gmachu aresztowano. Tel. wł. (G).

Z całego świata.

— **Kongres filozofów** odbędzie się od 5 do 9 maja br. w Neapolu z okazji 700-letniego istnienia uniwersytetu tamtejszego.

— **Wszechświatowy turniej szachowy** rozpoczenie się w Londynie 22 b. m.

— **Wybuch dynamitu.** Rzym. (Pat.) Dzienniki donoszą, że w Ortobello nastąpił wybuch we fabryce dynamitu. Cztery osoby ranne, szkoda wynosi 2 miljony lirów.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Akademja żałobna.** Pod protektoratem ks. arcybisk. dra Twardowskiego odbędzie się staraniem Pol. Tow. „Dzieci na wieś“ w niedzielę, 23 marca w wielkiej sali Ratuszowej o godz. 11.30 w połud. Akademja ku czci X. arcybiskupa dra Józefa Bilczewskiego, na której przemawiać będą: dr. Dembowski Ignacy, dr. Piniński hr. Leon, rektor dr. Makarewicz, prof. Uniw. X. dr. Tarnawski Miecz. Chór „Lutni“ odśpiewa kantatę.

— **Program Uroczystego wieczoru** urządzonego przez Zw. Leg. Pol. we Lwowie ku czci marsz. J. Piłsudskiego z okazji Jego imienin w niedzielę dnia 23 marca w sali Stow. „Gwiazdy“ (Franciszkańska 7) jest następujący: **Część I.:** 1) Polonez St. Osady — odegra orkiestra 19 pp. „O. L.“, 2) Słowo wstępne — wygłosi legjonista-poseł dr. K. Polakiewicz. 3) Wł. Żeleński „Chór Rycerzy“ (z op. „Goplana“) — odśpiewa chór „Harfa“, 4) Deklamacja art. Siemaszkowej. 5) a) R. Schumann „Nie ronię łez“, b) A. Rubinsten „Azra“, c) St. Moniuszko „Piosnka żołnierza“ — odśpiewa art. Fr. Ostrowska z łask. akomp. prof. St. Floriani. 6) Moniuszko Aria z op. „Halka“ — odegra orkiestra 19 pp. „O. L.“. 7) „Pieśni żołnierskie“ — odśpiewa chór „Harfa“. 8) a) Keler Bel „Wesoła Pieśń“, b) F. Behr „Chante d'adieu“ — odegra Akad. Klub mandolistów „Serenada“. 9) a) F. Szopski „Hasło“, b) M. Sołtys „Czas do boju“ — odśpiewa chór Zw. Leg. Pol. we Lwowie. 10) Gounod: Fantazja z op. „Faust“ — odegra 19 pp „O. L.“. — Przerwa. W antrakcie odegra ork. 19 pp. „O. L.“ St. Osady „Wiązankę pieśni legjonowych“. — **Część II.:** Członkowie „Sceny Gwiazdy“ odegrają pierwszy akt komedji Witolda Burzkiewicza p. t. „Piosnki Ułańskie“. — Reżyseruje p. Teofil Lauda. — Ceny biletów: I. miejsce 4 milj. II. miejsce 3 milj., III. miejsce 2 milj., wszystkie miejsca stojące 1 miljon. — Bilety do nabycia w Księgarni Ludowej (Szajnochy 2), w Sekr. Zw. Leg. Pol. ul. Zielona 7 od 6—9 wieczór a w dzień Uroczystego wieczoru przy kasie od godz. 6 wiecz. Początek punktualnie o godz. 7 wiecz.

— **P. Platówna**, primadonna naszej opery, po dłuższej przerwie wystąpi po raz pierwszy w sobotę w „Cavalerji“. Partnerem jej będzie p. Bedlewicz. Prócz „Cavalerji“ pójdzie „Tajemnica Zuzanny“ w premierowej obsadzie.

— **„Ptak“ Szaniawskiego.** Pod reżyserją O. Rasińskiego odbywają się próby z nowej, nie granej u nas komedji.

— **Widowisko, któremu trudno dać nazwisko** w Teatrze Wielkim, dnia 22 bm. (sobota) o godz. 10.30 w nocy, budzi łatwo zrozumiałe, sensację w całem mieście. Związek artystów Scen Polskich (gniazdo Lwów) postarał się o pierwszorzędny repertuar. W programie solowym biorą udział ulubieńcy lwowskiej publiczności z działu dramatu, opery i operetki. Balet pod kierunkiem baletmistrza Ciesielskiego wykona w rewji nowe i malownicze ewolucje. Orkiestra operowa pod batutą kapelmistrza Zuny. Bilety wydaje kancelarja Związku w gmachu Teatru Wielkiego (I. piętro) od godz. 10—1 przedpoł. i od godz. 5—6.30 w dzień przedstawienia tak samo. Bliższe szczegóły w afiszach.

— **Lwowskie T wo lekarskie.** X. Posiedzenie naukowe odbędzie się dnia 21 bm. o godz. 18 w sali Chemji lekarskiej, przy ul. Piekarskiej 52. Porządek dzienny: 1) Demonstracje preparatów anat. 2) Prof. Dr. J. Parnas „O insulinie“ wykład z doświadczeniami na zwierzętach.

— **Polskie towarzystwo filozoficzne.** W sobotę 22 bm. odbędzie się w Seminarjum filozoficznem Uniwersytetu o godz. 8 wieczór 247 posiedzenie naukowe, na którem p. Dr. S. Igel wygłosi odczyt „O przedmiocie psychologji“. Wstęp dla Członków wolny, dla gości 600.000 mp., dla młodzieży akademickiej 150.000 mp. od osoby.

— **Akademickie Koło Harcerskie we Lwowie** zawiadamia swych członków i wszystkich harcerzy studentów wyższych uczelni, że ogólne zebranie Koła odbędzie się dnia 22 bm. w sobotę o godz. 20 (8.) w lokalu redakcji „Skauta“ ul. Kopernika 20 III p. (w podwórzu na prawo) z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie tymczas. zarządu, 2) wybór 2 delegatów na Zjazd Odziału Z. H. P. we Lwowie 3) plan pracy Koła.

NADESŁANE.

Z Rady miejskiej.

Ustalenie stawki podatku miejskiego od lokali.

(m) Niezwykle spóźnione wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej trwało może krócej, niż samo oczekiwanie na obrady. Jedyną, bardziej interesującą sprawą było określenie stawki podatku miejskiego od lokali na r. 1924.

Otwierając obrady, dał prez. Neumann odpowiedź dr. Herschthalowi na jego dwukrotną interpelację, wniesioną na poprzednich posiedzeniach Rady m. w sprawie poprawy bytu dozorców domów. Prez. Neuman, przyrzekł, że postara się, by delegacja właścicieli domów porozumiała się z delegacją dozorców.

R. Bolesław Lewicki zaprosił reprezentację miasta na akademię ku czci śp. ks. arcyb. Bilczewskiego, która odbędzie się w niedzielę w południe w sali ratuszowej.

Sprawę podatku odlokali referował r. Höflinger, podając do wiadomości, że uchwała Rady m. z dnia 10 i 17 stycznia 1924 r. została odrzucona przez Ministerstwo spraw wewn. w porozumieniu z Ministerstwem skarbu, ponieważ stawka podatku od lokali powinna być obliczona w pewnym stosunku rocznego komornego na podstawie ustawy o ochronie lokatorów z grudnia 1920 r., a nie na podstawie komornego przedwojennego. Czynsz z r. 1920 ma być według ustawy pomnożony przez 20.000 dla obliczenia stawki podatku. N. p. czynsz przedwojenny w wysokości 100 kor. za mieszkanie o mniej niż 6 pokojach ustala ustawa na 200 mk., a więc podatek lokatorski wynosi w tym wypadku 4 miljony. Dla sklepów ustawa z 1920 r. przyjmuje czynsz 4-krotny, a więc od czynszu przedwojennego na 400 mk. — podatek wyniesie 8 miljonów.

Referent zaproponował wnioski sekcji II., zgodne z ustawą i wymaganiem Ministerstwa, które po dyskusji przyjęto większością głosów. Wniosek klubu P. P. S. zgłoszony przez r. Herschthala w sprawie przyjęcia podwójnej normy określania stawki podatku dla mieszkań większych i mniejszych, oraz jego rezolucja, zawierająca protest przeciw naruszeniu samorządu gminy przez naruszenie przez rząd formy rozdziału podatku — upadły. Prócz wymienionego przemawiali rr. Bieniecki, Soupper, Sudhoff i Höflinger.

Wkońcu uchwalono w myśl referatu r. Drexlerówny powiększyć o 1 liczbę członków kuratorjum zbiorów Bol. Orzechowicza, a na wniosek r. B. Lewickiego postanowiono zakupić gablotę numizmatyczną dla tychże zbiorów.

Sport.

Czeska olimpijska reprezentacja piłki nożnej. Szkielet czeskiej olimpijskiej reprezentacji, tw rzą zawodnicy ze Sparty praskiej. Pisma czeskie wierzą w zwycięstwo czeskiego „footballu", na igrzyskach olimpijskich. Prawdopodobny skład teamu czeskiego przedstawia się następująco: Hochman Hojer, Steiner, Kolenaty, Kada, Czerweny, Sedlaczek (wszyscy ze Sparty), Rebak (Meteor) Capek (Slavia), Dworczaszek i Simonek (Sparta). Rezerwa: Planiczka (Slavia), Kuchynka (D. F. C.), Paulin (Czeskie Karlin), Mahrer (D. F. C.), Pleticha (Slavia), Perner (Sparta), Sztapl, Vanik (Slavia), Vlczek (Cz. Karlin), Kratochwil (Slavia) i Rektorys (Mor. Slavia).

Kłopoty finansowe amerykańskiego Komitetu olimpijskiego. „Argus Athletique Internationale" podaje, iż olimpijski Komitet Północnej Ameryki również walczy z trudnościami pokrycia wydatków w związku z olimpjadą. Koszta ekspedycji do Paryża, obliczone są na na 350.000 dolarów, z tej kwoty dotychczas zebrano 10 część, a więc około 37.000 dolarów, z tego zaś na igrzyska w Chamonix już wydano 10.000 dolarów. Po obciągnięciu wszystkich wydatków z ogólnej sumy, Komitetowi pozostała reszta 16.500 dol. Ale pomimo to żywi nadzieję, że przy intenzywnej propagandzie, potrzebna gotówka znaleść się musi.

OGŁOSZENIA.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 20. marca.

NOWE PRZEPISY O PODATKU DOCHODOWYM.

Warszawa. (AW). „Kur. Polski" dowiaduje się że podpisane zostało rozporządzenie, zmieniające przepisy waloryzacji podatku dochodowego w r. 1923. Dotychczasowy kurs franka dla podatku dochodowego w 23-cim wynosił 600.000, obecnie do obliczenia ma być przyjęty kurs 150.000.

KURSA WALUT.

Sytuacja bez zmiany. Kursa nieco niższe od wczorajszych. Tendencja zniżkowa. Za dolary płacono przeciętnie 9.475, funty 39.900, franki franc. 480, Zurich 1.640.

P. K. K. P. płaciła dolar 9.240, funt 39.450, frank szwajc. 1.580, francuski 467.

OBROTY W AKCJACH.

Na giełdzie ruch niewielki. Tendencja chwiejno-zniżkowa. Większa ilość transakcji w Gazach Wschod., które zaawansowały do 107000. Zresztą transakcji niewiele. W obrotach prywatnych bardzo silna podaż wszelkiego rodzaju papierów.

Hipoteczny 2600, 2575, 2550, 2600. A. B. Z. 500. Pokred 350, 375, 400. Przemysłowy 2125, 2150, 2145, 2140, 2135, 2150. Z. B. K. 850, 825, 625, 650, 600, 825, 850 (550) of. sprzed. 700. Browary 27600, 27500, 27750, 27000, 27700. Chodorów 22500, 22650, 22600, 22550. Cegielski 2650, 2500, 2625, 2650. Ćmielów 3375, 3300 (3175, 3100, 3150). Karpalit 3900. Lokomotywy 2500, 2475. Marynin 6250. Nitrat 1250, 1230. Oikos 16700, 16625, 16600, 16650, 16750. Parowozy 1825. Pezet 850, 810. Nafta 2400, 2390. Rakszawa 13500, 13750. Siersza el. 1350, 1400. Siersza g. 23500, 23400, 23250. Tespy 26500, 26750, 26600, 26400. Zieleniewski 46, 45800.

Niekotowane: Azot 2000, 1975. Bank Ziemian tysiączki 145, setki 155, 160. Huta 850. Elektrownia nad Sanem 800, 810, 812, 811½, 811, 815. Gazy 192000, 105000, 104500, 105000, 106000, 107000, 106500. Gazy zachod. 30000, 29500, 29250, 29100. 29000. Gazolina 4400, 4425, 4450, 4500, 4475, 4490, 4480 4500. Gazociągi 800, 780, nf. 725, 740, 750, 800. Jaworzno 107000, 107250, 107400, drob. 115000 115500, 116000, 116500, 117000. Lesienice 8750, 9600. Machleid 5400, 5300. Olkusz 2000. Radziwiłł 6750. Rolindustria 1525, 1550. Szkło w Kr. 9000, 8500, 8250. Węglówki 131, 130, 129½.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 38500000. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 2300000. Żyto małopolskie 65/66 20500000. Jęczmień małopolski browarniany 22500000. Jęczmień małopolski przemiałowy 19500000. Owies małopolski 44/45 ex 1923 23000000*). (Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania). *) Ceny szacunkowe bez transportu.

AKCJE KRAKOWSKIE.

Bank Ziemski Kred. 650. Przemysłowy 2075. B. Zw. Spółek Zar. 22750. Komercjalny 400. Hipoteczny 2500. Tohan 1675. Pharma 2600. Rolniccy 450. Ćmielów 3425. Zieleniewski 46600. Cegielski 2600 Parowozy 1825. Trzebinja żelazo 2750. Trzebinja mydło 16400. Górka 71500. Siersza Górnicza 23100. Elektrownia 1350. Topege 10550. Pol. Nafta 2400 Pokucie 2100. Krakus 7550. Chodorów 22700. Strug 5400. Niemojowski 2500. Piaseccy 3300. Jaworzno dr. 113000. Gazy wschodnie 101000 pł. Gazy zachodnie 33000. Lokomotywy 2450. Nafta w Kr. 2600. Węglówki 135. Pol. Glob 650. Roln. Ziel. 2400. Nobel 6950. Tendencja słaba. (AW.)

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Waluty i dewizy zagraniczne bez zmian: dolar 9.350—9.250; dla akcji tendencja zniżkowa. 20 III. Tel. wł. (G)

AKCJE WARSZAWSKIE.

Bank Przemysłowy Lwów 2100. Siła i światło 2600. Chodorów 24000. Michałów 3000. Pol. Nafta 2475. Cegielski 2625. Parowozy 1875. Pocisk 5650. Ursus 5000. Zieleniewski 46000. Zawiercie 225. Żyrardów 1737. Ćmielów 3000. Tendencja słaba. (AW.)

—oo—

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają. T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	20 marca	B) Akc. przem.	20 marca
Akc. Związk. . .	0000	Górka	0000
Handl. Pozn. . .	0000	Oikos	16750000
Hipot. akc. . . .	2600000	Parowozy	182500
Hipot. zemel. . .	0000	Patrja	000
Małopolski . . .	000	Pezet	T 850000
Powszechny . .	400000	Pocisk	5850000
Przemysłowy .	2150000	Polski Glob . .	000000
Rolniczy S. A. .	000	Polska Nafta . .	2400000
Ziemski kred. .	850000	Pol. Tow. Bud.	00000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H. . .	0000
Browar Lwow.	27750000	Rakszawa	13750000
Chodorów	22650000	Siersza el. . . .	1400000
Chybie, fabr. c.	00000	Gór. Siersza . .	23500000
Karpalit	3900000	Tepege	13000000
Ćmielów	3375000	Tespe sól pot.	26750000
Galicja	—	Tehate T. a. . .	000000
Gafota ex	000	Zieleniewski . .	46000000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 68.	Warszawa 20 marca	Zurych 20 marca	Gdańsk 20 marca
	Dewizy		
100 Mk. pol.	— 100 —	—	626-0, 629
1 funt ang.	39900000	24 83	25
100 frs franc.	47225000	29 86	29, 43-29, 57
100 fr. szwaj.	160700000	100·00	
100 frc. belg.	38700000	24·75	
100 K czesk.	26400000	16·77	
100 K węg.	—·—	0·0000	
100 K austr.	13100	0·0081	
100 M niem.	00000	0130	
1 Dolar am.	9300000	5·78	
100 Lir wł	39900000	24·75	
100 Lei rum	00000	3·15	
100 guld. hol.	344000000	2·15	
100 K norw.	—·—	78 50	
100 K duńsk.	— —	90·50	
100 K szw.	—	153·00	
Frank złoty	1800000		
Miljonówka	1175000		
	(AW)	(AW)	(AW)

Fabryka wyrobów kuśnierskich i białoskórniczych w Tyśmienicy

S. A. WE LWOWIE.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonarjuszy

odbędzie się w sobotę, dnia 12. kwietnia 1924 o godzinie 5-tej popołudniu w lokalu Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, ul. Jagiellońska L. 2,

z następującym porządkiem obrad:

1) **Sprawozdanie Rady Zawiadowczej i Komisji Rewizyjnej, zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za r. 1923, oraz udzielenie absolutorjum;**
2) **rozdział czystego zysku i wypłata dywidendy za rok 1923;**
3) **oznaczenie wysokości wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej za rok 1923;**
4) **wybór członków Komisji Rewizyjnej na rok 1924;**
5) **wnioski i interpelacje.**

Akcjonarjusze, pragnący wziąć udział w powyższem zgromadzeniu winni złożyć swoje akcje w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie najpóźniej 4-go kwietnia 1924.

Akcjonarjusze, którzy wykazali w sposób powyższy, służące im prawo głosu, otrzymują imienne karty legitymacyjne z podaniem ilości złożonych przez nich akcji, oraz ilości służących im głosów.

Z legitymacji może korzystać nietylko akcjonarjusz, na którego imię została ona wydaną, lecz zarówno pełnomocnik, posiadający pisemne pełnomocnictwo. — Pełnomocnikiem, może być osoba, nie będąca akcjonarjuszem.

Posiadanie 25 akcji, daje prawo do jednego głosu na Walnem Zgromadzeniu. 5831

Rada Zawiadowcza.

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.